

# TYGODNIK SUWALSKI

NR 21(395) ROK IX

27 MAJA 1998 R.

CENA 80 GR



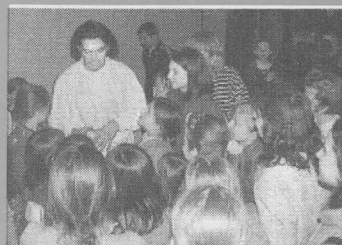
## DZIEŃ MATKI

Fot. Z. Gałaszewski

WIZJE  
ŚREDNIOWIECZA  
str. 2



ŚWIAT  
DZIECIĘCYCH TEATRÓW  
str. 8



POLSKI TYDZIEŃ  
WE FRANCJI  
str. 9



ROWEREM  
PO EUROPIE  
str. 15



## WYDARZENIA LOKALNE



### WIZJE ŚREDNIOWIECZA

Od wielu lat kilkudziesięciu uczniów klas V – VIII Szkoły Podstawowej nr 7 spotyka się na zajęciach Koła Młodych Historyków. Dyskusje, oglądanie filmów i inne formy pogłębiają wiedzę historyczną, która jest ich hobby. Jej źródłem są też pamiątki rodzinne. Grupę młodych ludzi łączy tak silne więzy koleżeńskie, że niektórzy z nich uczestniczą w zajęciach koła nawet po skończeniu podstawówki. Tak jest w przypadku **Bożeny Kiluk** i **Eweliny Stygar** – obecnych liceali-

stek. Opiekunem koła jest nauczyciel historii **Waldemar Brzeziński**.

Przed laty koło postanowiło wystawić w szkole kilka własnoręcznie wykonanych makiet starych grodów. Okazało się, że był to pomysł na miarę corocznego ogólnoszkolnego, a wkrótce międzyszkolnego, konkursu pn. „Grody wczesnego średniowiecza”.

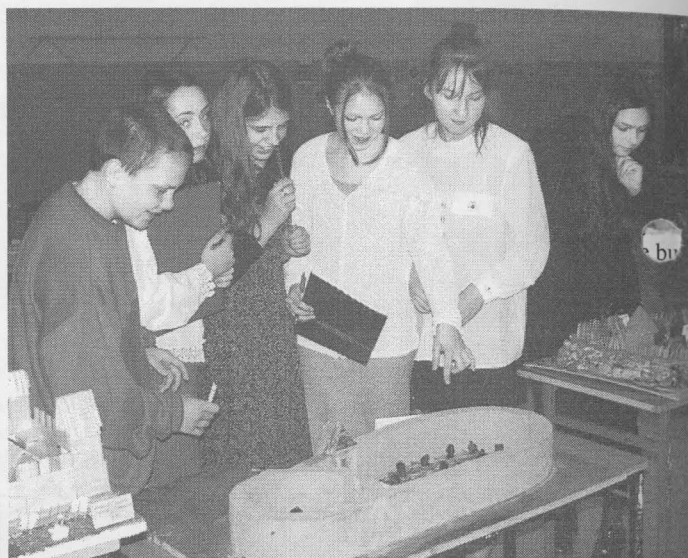
W tegorocznej edycji konkursu uczestniczyli uczniowie szkół nr 2, 4, 5, 6, 7 i 10. Łącznie zgłoszono 74 makiety. Ich oceny

dokonała komisja wyłoniona spośród członków klubu. Biorąc pod uwagę wkład pracy, zastosowanie materiałów oraz wierność z oryginałem, pierwsze miejsce przyznano **Małgorzacie Obłockiej** z SP 7. Drugie miejsce zajęli **Michał Karczewski** i **Prze-**

**mysław Majewski** z SP 5, a trzecie – **Agnieszka Wasilewska** i **Sylwia Skok** z SP 7.

Nagrody ufundowali: Urząd Miejski, Urząd Wojewódzki, Szkoła Podstawowa nr 7 i kilka firm prywatnych.

Tekst i foto: **Z. Gałaszewski**

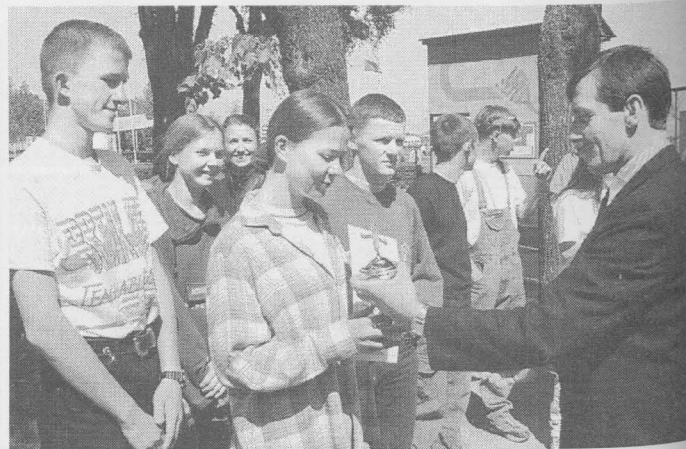


*Komisja konkursowa. Od lewej: Maciej Ćwikliński, Aneta Kuźnicz, Martyna Łopuciejewska, Bożena Kiluk, Ewelina Stygar i Anna Wabot.*

### PŁYWANIE I BIEG

14 maja br. odbył się wojewódzki finał w dwuboju nowoczesnym zorganizowany przez Wojewódzki Związek Szkolnych Klubów Sportowych. Dyscyplina ta składa się z pływania na dystansie 100 m i biegu na 1000 m.

W zawodach uczestniczyło pięć reprezentacji szkół podstawowych - nr 2 i 4 z Pisz oraz nr 5, 7 i 10 z Suwałk. Rywalizację wygrali zawodnicy SP 2 z Pisz przed suwalską „dziesiątką” i „piątką”. (zg)



*Szef WZ SKS Roman Twerdyk wręcza puchar zawodnikom SP nr 10 w Suwałkach za zajęcie drugiego miejsca.*

Fot. **Z. Gałaszewski**



*Najlepsze makiety grodów (od lewej I, II i III miejsce) oglądają Bartek, Michał i Marek Szczepankiewiczowie.*

## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Po pierwszym kwartale średnie wynagrodzenie według GUS w województwie suwalskim wynosiło 965,14 zł, w łomżyńskim - 985,76, białostockim - 1027,47, a olsztyńskim - 1023,69 zł.

★ Z Unii Europejskiej osiem województw Polski północnej otrzyma 900 tys. ecu i blisko 1.800 tys. zł na realizację Regionalnego Programu Restrukturyzacji Gospodarki i Przeciwdziałania Bezrobociu. Projekty wykorzystania przyznanych sum należy składać do 15 września.

★ Ośrodek „Pogranicze” przeprowadził trzydniowe se-

minarium z cyklu „Otwarte regiony Europy Środkowo-Wschodniej”. Tym razem referaty i wystawy poświęcone były Spiszowi.

★ Profesor Andrzej Strumiłło spotkał się z młodzieżą szkół supraskich przed otwarciem UROCZYSKA - warsztatów plastyczno-literackich.

★ Podczas Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie prezentowano w kawiarni „U Aktorów” poezję litewską. Przybyła czołówka poetów, między nimi Sigidas Birgielis z Puńska. To duży sukces młodego poety.

## KRONIKA POLICYJNA

W okresie od 15 do 21 maja na terenie naszego województwa zanotowano 9 rozbojów, 58 włamań i 56 kradzieży, w tym 10 samochodów, 12 przestępstw gospodarczych, 3 przestępstwa narkotykowe, 3 gwałty, 4 samobójstwa, utonięcie oraz 19 wypadków drogowych, w których jedna osoba zginęła, a 21 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa zatrzymano 56 osób, 11 z nich ujęli policjanci z suwalskiej KRP.

### Włamania i kradzieże

W nocy z 14 na 15 bm. włamano się do sklepu rybnego przy ul. 1 Maja. Skradziono 57 kg różnego rodzaju ryb i 200 złotych z kasy. Polski Związek Wędkarski poniosł straty w wysokości ok. 200 złotych.

Następnego dnia po wypchnięciu okna nieznanymi sprawcy dostali się do mieszkania przy ul. Murarskiej, skąd skradli sprzęt komputerowy, biżuterię i inne przedmioty o wartości ok. 8 tys. złotych.

Po zerwaniu sygnalizacji alarmowej (w nocy z 17 na 18 bm.) złodzieje włamali się do sklepu ze sprzętem komputerowym przy ul. Noniewiczza. Zabrali 6 zestawów komputerowych, 2 drukarki ze skanerem oraz 200 zł w gotówce na szkodę Przedsiębiorstwa „Uniwersus”. Straty - ok. 26 tys. złotych.

Również następnej nocy złodzieje nie próżnowali. Z kiosku spożywczego „Krakus” przy ul. Nowomiejskiej skradli papierosy

oraz słodycze o wartości 4 tys. złotych.

### Rozbój

17 bm. ok. godz. 20.00 pięciu mężczyzn wtargnęło do mieszkania Henryka S. przy ul. E. Plater. Zażądali pieniędzy. Następnie zaczęli go bić, a jeden z napastników uderzył go nożem w plecy. Zabrano mu zegarek i inne przedmioty. Sprawca ugodzenia nożem został zatrzymany dwa dni później. Jest nim 37-letni mieszkaniec Suwałk - Andrzej T., wobec którego sąd rejonowy zastosował areszt tymczasowy.

### Skradzione samochody

W minionym tygodniu w Suwałkach zginęły z garaży dwa pojazdy: kremowy polonez (SUO 3866) z ul. Sejneńskiej i granatowy opel wektra (SWX 8924) z ul. Klonowej, a z parkingów nie strzeżonych: czerwony fiat 126p (SUW 5735) z ul. 1 Maja oraz niebieski polonez caro (BIK 8240) z ul. 11 Listopada.

(et)

★ Dr Mariusz Maszkiewicz został ambasadorem RP w Republice Białorusi. Przedtem organizował ambasadę polską w Wilnie i pracował jako konsul w Grodnie. Na obu placówkach współdziałał z Polsko-Litewską Izba Gospodarczą. Przez kilka tygodni był dyrektorem jej oddziału w Warszawie.

★ W czasie czerwcowego zjazdu NSZZ „Solidarność” zamiar ubiegania się o stanowisko przewodniczącego regionu zgłosili już: Dariusz Ciszewski, Romuald Łanczkowski i Jerzy Sosnowski z Orzysza.

★ Suwalski Sanepid zorganizował Olimpiadę Wiedzy o AIDS. Wzięło w niej udział ponad 70 uczniów. Zwyciężyła Katarzyna Czupryńska z I LO przed swą szkolną koleżanką Iwoną Twarogowską, dwójką uczniów z SP nr 10 - Karolem Presnarowiczem i Emilią Prus oraz Anną Trocką z SP nr 7. Rozgrywki wojewódzkie odbędą się 30 maja.

★ Telekomunikacja Polska SA prasowymi ogłoszeniami zawiadomiła swych klientów, że „z uwagi na zmianę systemu rozliczeń, począwszy od czerwca br., termin płatności rachunków za usługi telekomunikacyjne będzie upływał z ostatnim dniem każdego miesiąca”. A co z tymi, którzy pobory biorą pierwszego? Wygoda księgowych ważniejsza jest od wygody i możliwości klientów. Na szczęście niebawem monopol TP SA ma zostać przełamany.

★ „Gazeta Współczesna” 19 bm. wydała 14-tysięczny numer. Jerzy Kostrzewski - redaktor naczelny - w okolicznościowym komentarzu napisał m.in.: „Od pierwszego do ostatniego numeru zawsze pierwsza na prasowym rynku regionu „Współczesna” nie fetuje i nie puszy się. Świadoma swoich powinności nie powiewa też przy swojej winiecie sztandarem niezależności. Taka ona urodziwa, że lgną do niej politycy”. Gratulacje od „Tygodnika Suwalskiego” z okazji 14 tysięcy numerów.

(mes)

★ W Wigrach odbyło się I

Polsko-Białoruskie Sympozjum Urologiczne. Uczestniczyło w nim wielu specjalistów z obu krajów.

★ Wojewoda suwalski odwiedził Teresę Goworowską ze stanowiska wicekuratora oświaty oraz Bogusławę Miszkiewicz z stanowiska dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. M. Konopnickiej. Do czasu rozstrzygnięcia konkursu obowiązki szefa biblioteki pełnić będzie Maria Urbanowicz - polonistka z I LO. Wojewoda przyjął też rezygnację Bohdana Skrzypczaka ze stanowiska dyrektora Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki.

★ Od 20 maja dyrektorem Wydziału Komunikacji i Infrastruktury Granicznej Urzędu Wojewódzkiego jest 29-letni Bogdan Boguszewski - absolwent Wydziału Mechanicznego Politechniki Białostockiej (specjalność - maszyny i urządzenia rolnicze), ostatnio pracujący jako inspektor w UW, m.in. nadzorujący stacje kontroli pojazdów i ośrodki szkolenia kierowców, mieszkaniec Małej Huty koło Suwałk.

★ W sobotę, 23 bm., biznesmeni z województwa suwalskiego i Niemiec spotkali się w Suwałkach na Polsko-Niemieckim Forum Przedsiębiorców. Inicjatorką spotkania była księżna Irina zu Sayn-Wittgenstein-Berleburg z Północnej Nadrenii - Westfalii. Uczestniczyli w nim również samorządowcy, wojewoda i przedstawiciele Polsko-Niemieckiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

★ Krytyczne opinie o trudnościach w kontaktach przedstawicieli gmin z wojewodą spowodowały, że przeznaczył on jeden dzień w tygodniu na spotkania z samorządowcami. Będzie na nich oczekiwał w każdym wtorek.

★ Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa ogłosiła konkurs na najpiękniejszy ogródek przydomowy. Swój udział można zgłaszać do 30 maja w administracjach osiedli. Na laureatów czekają nagrody pieniężne.

(ag)

## PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz spotkał się z:

★ pastorem Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego Diecezji Wschodniej **Pawłem Lazarem**,

★ sekretarzem Rady Głównej Zrzeszenia LZS **Danutą Koziej** w sprawie organizacji w Suwałkach w dniach 29-30 sierpnia br. II Ogólnopolskich Igrzysk LZS i Mieszkańców Wsi

oraz uczestniczył w:

★ ceremonii otwarcia Mistrzostw Polski Juniorów i Kadetów w Badmintonie,

★ Polsko-Niemieckim Forum Przedsiębiorców,

★ koncercie galowym XX Chorańskiego Festiwalu Piosenki Harcerskiej i Szkolnej

a także przewodniczył zwyczajnemu zgromadzeniu wspólników Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. (ag)



Otwarcie mistrzostw.

Fot. Z. Gałaszewski



Polsko-Niemieckie Forum Przedsiębiorców.



Festiwal Piosenki Harcerskiej i Szkolnej.

## ZARZĄD MIASTA

### Oplaty za przedszkola

Na posiedzeniu 19 maja Zarząd Miasta większością głosów zaakceptował projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie opłat za świadczenia suwalskich przedszkoli publicznych. Od 1 września br. opłata za pobyt dziecka w przedszkolu wzrośnie o stopień inflacji, tj. około 13 proc. Natomiast stawka żywieniowa będzie wynosić 3,50 zł. Temat ten zostanie przedłożony komisji oświaty i wychowania Rady Miejskiej. Swoją opinię w tej sprawie powinny też wyrazić związki zawodowe.

### Spółeczne liceum

Spółeczne Liceum Ogólnokształcące wystąpiło o pokrycie zobowiązań względem Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Zaległość wynosi 35 tys. złotych. Zarząd Miasta stwierdził, że nie ma obecnie w budżecie środków finansowych na udzielenie pomocy tej szkole. Postanowił wystąpić do prezesa Zarządu PEC o wstrzymanie się od egzekwowania należności do jesieni.

### Z funduszu ochrony środowiska

Zarząd zaakceptował wydanie 48 tys. złotych z Miejskiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na założenie trawników na powierzchni ok. hektara na terenie Arkadii, wykonanie alejek przy krytej pływalni i dwóch boisk do plażowej

piłki siatkowej oraz na naprawę pomostów nad zalewem i wykonanie barierek. Zadanie to zrealizuje Ośrodek Sportu i Rekreacji.

### Polsko-niemieckie forum

Zarząd Miasta postanowił przeznaczyć ok. 2,5 tys. złotych na odbywające się 23 bm. polsko-niemieckie forum przedsiębiorców. Swoje uczestnictwo w nim zadeklarowało 26 firm niemieckich z różnych branż oraz przedsiębiorcy polscy, wojewoda suwalski, przedstawiciele rządu Północnej Nadrenii-Westfalii i Polsko-Niemieckiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Inicjatorką spotkania jest księżna Irina zu Sayn-Wittgenstein-Berleburg z Północnej Nadrenii-Westfalii.

### Czy będzie McDonald's?

Do zaopiniowania przez Komisję Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej zostanie przedłożony temat dotyczący wydzierżawienia terenu przy skrzyżowaniu ulic Dwerwickiego i Utrata pod budowę parkingu i obiektu gastronomicznego firmy McDonald's.

### Czyn społeczny

Wyrażono zgodę na budowę 385 metrów linii energetycznej przy ulicach: Rzeszowskiej, Węgorzewskiej i Lubelskiej. Na realizację tej inwestycji każdy z mieszkańców tych ulic wpłaci do kasy miejskiej po 1000 złotych. (ag)

### 16 MAJA ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Jacek Górski i Iwona Sztermer

### W DNIACH 15 - 21 MAJA SPORZĄDZONO 31 AKTÓW URODZEŃ, W TYM 11 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Anna Andruszkiewicz (c. Andrzej i Beaty Anety) ♦ Magdalena Lewoc (c. Leszka i Ewy) ♦ Aleksandra Kalinowska (c. Dariusza i Marii) ♦ Aleksandra Trocka (c. Zbigniewa i Iwony Doroty) ♦ Mateusz Galiński (s. Andrzej i Małgorzaty) ♦ Karol Żynda (s. Jerzego i Renaty Teresy) ♦ Marcin Kopiczko (s. Zbigniewa i Marty) ♦ Krzysztof Brzozowski (s. Alfreda i Ewy) ♦ Krzysztof Orłowski (s. Janusza i Marzeny) ♦ Grzegorz Szade (s. Krzysztofa Andrzeja i Iwony Ewy) ♦ Przemysław Buziuk (s. Jana i Haliny)

### KOMUNIKAT ZARZĄDU MIASTA SUWAŁK

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 12 ustawy z 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 89, poz. 415 z późniejszymi zmianami) podaje się do publicznej wiadomości, że **27 maja 1998 r. o godz. 10.00** w sali obrad Urzędu Miejskiego w Suwałkach odbędzie się sesja Rady Miejskiej, w porządku której znajdzie się punkt dotyczący uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „**POŁUDNIOWEJ CZĘŚCI OSIEDLA EMILII PLATER W SUWAŁKACH**”.

98/98

- W naszym kraju zdecydowanie preferuje się model rodziny 2+3. Pani wraz z mężem wychowuje siedmiorgo dzieci. To dosyć nietypowe. Przepraszam, że wkraczam w Państwa życie osobiste, ale chciałabym zapytać, czy to przypadek, czy świadomy wybór.

- Zdecydowanie świadomy. Ja mam tylko jednego brata. Od dawna wiedziałam, że moja rodzina bę-

dobnie było z ginekologiem robiącym USG. To, że moje dzieci były planowane i chciane, wywołało w nich ogólną frustrację. Myślę, że też dotychczas sądzili, że jedynie - przepraszam za skojarzenie - pomywaczka czy pracownica PGR może mieć dużo dzieci.

- Musi jednak Pani przyznać, że jedno dziecko miałooby w Waszej rodzinie luksusowe warunki rozwoju.

tują każdą nową ciążę, w zgodzie i harmonii z samym sobą.

- Czy znajduje Pani czas na pracę zawodową?

- Kiedy kończy się karmienie dziecka piersią, na ogół mam propozycję pracy. Jestem zatrudniona w Koordynacyjnej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Suwałkach. Za rok kończy mi się urlop wychowawczy i pielęgnacyjny. Kocham zawód psychologa,

szkole publicznej. Trójka naszych dzieci uczęszcza ponadto do szkoły muzycznej. Chcemy też, by uczyły się angielskiego. Na to wszystko zarabia mąż. Ja nie pobieram żadnego wynagrodzenia, jedynie zasiłek rodzinny i pielęgnacyjny, bo troje dzieci jest alergikami leczonymi w klinice w Białymstoku. Nikt z zewnątrz nam nie pomaga, z wyjątkiem babć i dziadków. Mimo podeszłego wieku poświęcają czas naszym dzieciom. Jestem im za to bardzo wdzięczna. Zaznaczam, że nie jest to pomoc materialna. Nie korzystamy też z pomocy społecznej. Nie można o nas powiedzieć: ta dziewięcioosobowa rodzina potrzebuje pomocy. Jesteśmy normalną rodziną. Nawet budujemy dom, chociaż trwa to bardzo długo. Przy tak dużej rodzinie naprawdę bardzo trudno coś zaoszczędzić. Wszystko pochłaniają nam wydatki bieżące.

- Wiele mówi się o prorodzinnej polityce państwa...

- Z moich doświadczeń i obserwacji wynika, że jest wprost przeciwnie. Materialne przesłanki wskazują, że nie powinniśmy mieć dzieci. Nasz system ubezpieczeń i podatków też nie jest prorodzinny. Może zmieni się coś w przyszłości...

W obliczu tych materialnych trudności należy życzyć matkom, aby miały satysfakcję ze swoich dzieci, żeby doceniały ten okres, kiedy z nimi mogą być.

- Dziękuję za rozmowę, a wszystkim Pani dzieciom życzę wesołych atrakcji w Dniu Dziecka spędzonego wspólnie z rodzicami.

# JESTEŚMY NORMALNĄ RODZINĄ

Z Małgorzatą Osowską rozmawia **Anatolia Gagacka**.



Małgorzata Osowska - 37 lat, absolwentka psychologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, matka siedmiorga dzieci: Maćka (14 lat), Kseni (12), Michała (10), Jacka (8), Jakuba (5), Mateusza (3) i Soni (rok).

dzie co najmniej czteroosobowa. Teraz mam dwie córki i pięciu synów. Moje plany się spełniły.

- Powszechnie uważa się, że wychowanie takiej ilości dzieci jest bardzo trudne...

- W sensie materialnym na pewno, ale pod względem wychowawczym trudniejsza jest rodzina mniejsza, gdzie często dochodzi do ostrej rywalizacji.

- Jednak jednemu czy dwójce dzieci można poświęcić więcej czasu. Pani musi ten czas podzielić między siedmiorgo.

- Nie mogę powiedzieć, że każdemu dziecku poświęcam np. po pół godziny w ciągu dnia. Wystarczy mi porozmawiać z każdym indywidualnie po 15 minut w ciągu wspólnych 4-5 godzin. Doskonale się rozumiemy. Jestem zawsze, kiedy mnie potrzebują.

- W potocznej świadomości społecznej funkcjonuje pogląd, że dużo dzieci mają ludzie bądź niewykształceni, bądź biedni, a najczęściej odznaczają się oboma tymi cechami. Tymczasem Pani jest psychologiem, a mąż - socjologiem...

- Wydaje mi się, że jest to pogląd środowiskowy. Kiedy ostatnio badały mnie na izbie porodowej uczennice studium medycznego i dowiedziały się, że jest to moja siódma ciąża, były zdumione. Potem zapytały, gdzie pracuję. Kiedy dowiedziały się, że jestem psychologiem, od razu zmieniły do mnie swój stosunek. Po-

- To prawda. Z siódmką dzieci masz status materialny jest przeciętny. Nie mamy takiego komfortu, na jaki moglibyśmy sobie pozwolić wychowując jedno dziecko. Ale przecież nie o to chodzi, aby dzieci były nastawione konsumpcyjnie, czekając na otrzymanie domu czy samochodu, jak to się mówi w żargonie - „fury, skóry i komory”, ale o to, żeby były właściwie wychowane, co jest naprawdę łatwiejsze w rodzinie wielodzietnej, kiedy rodzice są realnie obecni. Nie twierdzą, że moje dzieci są wychowywane idealnie. Chciałabym, żeby były dobrymi ludźmi, nie szkodziły innym, ale też potrafiły reagować na zło.

- Jak przyjęli Wasi znajomi i przyjaciele fakt, że zdecydowaliście się na siódmkę dzieci?

- Znajomi i przyjaciele - spokojnie i bez sensacji. Natomiast gdy idziemy na spacer, częściej ludzie patrzą na nas z podziwem niż z cynizmem.

- Często spotykamy się w życiu z następującą postawą: „Chciałabym mieć dużo dzieci, ale w dzisiejszych czasach jak ja sobie z nimi poradzę. Żeby mieć dużo dzieci, trzeba mieć dużo pieniędzy”.

- Jeśli chcemy i możemy (w sensie biologicznym i psychologicznym - chodzi o odpowiedzialność) mieć dzieci, powinniśmy je mieć. Ważne, żeby były chciane. Bardzo cenię ludzi głęboko wierzących, którzy bez buntu akcep-

ale nie było we mnie żadnego buntu, żeby ten szereg lat poświęcić dzieciom, bo nigdy nie chciałam jako psycholog, aby moje dzieci chodziły z kluczem na szyi, aby nie miały mamy, której mogą natychmiast wszystko powiedzieć, i ojca, który im wszystko wytłumaczy. Nie ma we mnie z tego powodu żadnej gorczy. Jestem jeszcze w takim wieku, że zrealizuję swoje ambicje zawodowe.

- Rozumiem, że w tej sytuacji ciężar utrzymania rodziny spoczywa całkowicie na mężu...

- Pracuje praktycznie przez 24 godziny, kontaktując się z rodziną jedynie na posiłkach, przy pracy na działce i przy wspólnym odpoczynku. Prowadzi dwa sklepy spożywcze. Wystarcza nam na przeciętne życie. Wszyscy wiemy, ile kosztuje utrzymanie dziecka w

## INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu. **Potrzebni są:** sprzedawca, murarz-tylnik, glazurnik, pracownik ogólnobudowlany, szwaczka, kierowca, listonosz, masarz-wykrawacz.

**Praca dla absolwentów:** sprzedawca, kucharz, referent ds. turystyki, referent administracyjno-biurowy, stolarz, diagnostyk-mechanik samochodowy.

**Praca interwencyjna:** szwaczka, technik-mechanik, robotnik budowlany.

**Praca dla niepełnosprawnych:** kierowca, obsługa podklejarki, kasjer-sprzedawca, obsługa wytlaczarki.

**Roboty publiczne:** pracownik drogowy, robotnik leśny, glazurnik, posadzkarz, tynkarz, hydraulik.

**Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 65-37-04.**

# RADA MIEJSKA SUWAŁEK



## SESJA

W środę, 27 maja, o godz. 10.00 rozpocznie się XLVI Sesja Rady Miejskiej. Radni podejmą uchwały w sprawach konkursu na dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4, kapitału zakładowego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej i Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, mienia komunalnego, podwyżek opłat za świadczenia w

przedszkolach samorządowych, zabezpieczenia prawidłowego i terminowego wydatkowania kredytu inwestycyjnego pokrywającego niedobór budżetowy z przeznaczeniem na budowę Szkoły Podstawowej nr 11 i budynku komunalnego oraz środków finansowych Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska przeznaczonych na remont sieci ciepłowniczych w szkołach podstawowych

nr 3, 4 i 9. Dyskutować też będą na temat podjęcia działań w celu powołania w Suwałkach państwowej szkoły wyższej, miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego południowej części osiedla Emilii Plater i zaproszenia na pobyt stały repatriantów z Kazachstanu. Zapoznają się również z realizacją „Programu działań oświatowych na lata 1996-98”. (ag)

## DNI SUWAŁEK

30 maja - 1 czerwca 1998 r.

### 30 maja

#### I. Park Konstytucji 3 Maja

- od godz. 9.00 - mała gastronomia
- godz. 10.00 - 13.00 - parada „przeszkadzajek”
- godz. 13.00 - 15.00 - występy zespołów artystycznych z przedszkoli i szkół podstawowych
- godz. 15.00 - 17.00 - akcja plastyczna pn. „Malowanie ptaków”
- godz. 17.00 - 18.30 - koncert zespołu raegge „Man Maya”

#### II. Parking przy ul. ks. K. Hamerszmita

- godz. 10.00 - 16.00 - II Suwalska Wystawa Samochodów

#### III. Stadion piłkarski przy ul. Zarzecze 26

- od godz. 9.00 - atrakcje „wesołego miasteczka” i mała gastronomia
- godz. 9.00 - 15.00 - festyn ludowy młodzieży szkół rolniczych województwa suwalskiego
- godz. 10.00 - mecz piłki nożnej Wigry - Suwalskie Towarzystwo Piłkarskie liga okr. - trampkarze starsi
- godz. 12.00 - mecz piłki nożnej Wigry - Suwalskie Towarzystwo Piłkarskie liga okr. - juniorzstarsi
- godz. 16.00 - mecz piłki nożnej Wigry - Hutnik Warszawa (III liga)
- godz. 19.00 - 20.30 - koncert zespołu „Mister Dance”
- godz. 20.30 - 24.00 - dyskoteka

#### IV. Hale sportowe OSiR, ul. Wojska Polskiego 2

- godz. 12.00 - Międzynarodowy Turniej Szachowy Dzieci i Młodzieży (rocznik 1983 i młodsze)
- godz. 15.00 - mecz szachowy reprezentacji Suwałki - Mariampol (na 40 szachownicach)

#### V. Stadion lekkoatletyczny przy ul. Wojska Polskiego 17

- od godz. 10.00 - mała gastronomia
- godz. 10.00 - Indywidualne Mistrzostwa Szkół Podstawowych w Lekkoatletyce
- godz. 10.00 - Otwarty Turniej Tenisa Ziemnego

#### VI. Szkoła Podstawowa nr 10 przy ul. Antoniewicza 5

- godz. 12.00 - 14.00 i 17.00 - 20.00 - Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Prezydenta Miasta Suwałk (bilety wstępu)

#### VII. Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Mickiewicza

- godz. 17.45 - koncert w wykonaniu Tria Suwalskiego i Chóru Kameralnego STM

### 31 maja

#### I. Stadion piłkarski przy ul. Zarzecze 26

- od godz. 9.00 - atrakcje „wesołego miasteczka” i mała gastronomia (przy muzyce)
- godz. 12.00 - mecz piłki nożnej Wigry - Sokół Ostróda (liga międzywoj. - juniorzy młodszy)

- godz. 12.00 - 12.30 - pokaz wschodnich sztuk walki

- godz. 12.30 - 13.00 - I występ Teatru Pantomimy „TOK” z Wrocławia

- godz. 13.00 - 13.30 - „Bawmy się razem” - impreza dla dzieci i rodziców

- godz. 14.00 - mecz piłki nożnej Wigry - Polonia Lidzbark Warm. (liga międzywoj. - juniorzy starsi)

- godz. 13.30 - 15.00 - „Latanie - spadanie” - akcja plastyczna

- godz. 15.30 - 17.00 - występy zespołów tanecznych

- godz. 17.30 - 21.00 - „Rock na stadionie” - koncert w wykonaniu suwalskich zespołów „The Plant”, „Solution”, „Excerpt”, „Wrzody i Pryszcze”, „Night Come”

- godz. 22.00 - 23.00 - występ zespołu „Big Day” z Olsztyna

#### II. Hale sportowe OSiR i tereny rekreacyjne nad zalewem Arkadi przy ul. Wojska Polskiego 2

- od godz. 9.00 - Międzynarodowy Turniej Szachowy Dzieci i Młodzieży (cd.)
- godz. 10.00 - Błyskawiczny Otwarty Turniej Szachowy o Puchar MGM-SOFT Suwałki
- godz. 13.30 - występ Miejskiej Orkiestry Dętej - na zakończenie turniejów szachowych
- godz. 11.00 - duathlon: 200 m - pływanie i 2000 m - bieg przełajowy

#### III. Lotnisko Aeroklubu Suwalskiego przy ul. Wojczyńskiego

- godz. 10.00 - 12.00 - Ogólnopolskie Zawody Modeli Swobodnie Latających Małych Form

### 1 czerwca

#### I. Stadion piłkarski przy ul. Zarzecze 26

- od godz. 9.00 - turniej zespołów piłki nożnej uczniowskich klubów sportowych

#### II. Pasaż Grande-Synthe (przy MDK)

- godz. 12.00 - 13.00 - prezentacje parateatralne
- godz. 14.00 - 15.30 - występ teatru „Biały Clown” z Krakowa
- godz. 15.30 - 16.30 - Studio piosenki „Belfry Dzieciom”
- godz. 16.30 - 17.30 - Koncert poezji śpiewanej - Anna Stankiewicz i goście oraz koncert zespołu „Kawa z Deszczem” (sala MDK)
- godz. 17.30 - 22.00 - tańce - łamańce

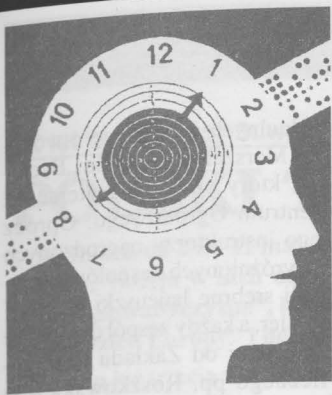
ponadto:

- w godz. 12.00 - 19.00 - z okazji Dnia Dziecka NYC PIZZA i STATOIL zapraszają dzieci na atrakcyjne konkursy i poczęstunek przy muzyce (wstęp wolny)

#### Uwaga!

Podczas Dni Suwałk w miejscach organizacji imprez czynne będą punkty informacyjno-konsultacyjne z okazji obchodów Światowego Dnia bez Tytoniu, adresowane szczególnie do młodych suwalczan promujące hasła: „Zainwestuj w zdrowie” i „Dorastanie wolne od dymu tytoniowego”.

Zastrzega się możliwość zmian w programie.



## SONDA „TS”

polityce; nie rozumiem tych wszystkich rzeczy, które się dzieją. Może dlatego, że dla mnie polityka jest jak ciemna magia?

**EUGENIUSZ CZEKAJŁO**

- Porównywać nie ma z czym. Myślę, że dla większości osób kojarzy się z wielkim światem, sporymi pieniędzmi, aferami,

## POLITYKA - JAKA JEST?

Tematem rozmów Polaków jest często polityka. Zapytaliśmy mieszkańców Suwałk, do czego mogliby ją porównać lub z czym się ona im kojarzy.

**IRENEUSZ**

- Pierwsze, co mi przychodzi do głowy, to lis. Chytry, sprytny i zawsze pod wiatr, aby nie zwęszyły go psy. Taka jest właśnie polityka, a raczej politycy, którzy ją tworzą.

**MARTA DOMAŃSKA**

- Nie wiem. Nie kojarzy mi się z niczym konkretnym. Polityka to polityka.

**WIESŁAW**

- Kojarzy mi się bardzo źle. Trudno zresztą mówić o samym zjawisku, jakim jest polityka, raczej można wypowiadać się na temat polityków. Oni co innego mówią, co innego robią, a potem tłumaczą, że chcieli dobrze, ale im nie pozwolono. To obłuda najwyższej klasy.

**JADWIGA  
SMOLIŃSKA**

- Polityka kojarzy mi się z klaunem.

**DARIUSZ WITKOWSKI**

- Mógłbym porównać ją z papienką lekkich obyczajów. Chyba nie muszę tłumaczyć dlaczego.

**KAMILA**

- Nie mam pojęcia, tym bardziej że nie zajmuję się polityką. Ona mnie zupełnie nie interesuje.

**PIOTR**

- Polityka? Prawdziwy cyrk na kółkach. Nic dodać, nic ująć.

**URSZULA JANIK**

- Nigdy nad tym się wprawdzie nie zastanawiałam, ale myślę, że polityka jest jak głęboki, ciemny las. Przynajmniej dla takich laików jak ja.

**GRAŻYNA**

- Na przykład z komarem. Jak utnie ofiarę, to wysysa jej krew, dopóki się nie nasyci.

**WIESŁAWA**

- Jestem mało zorientowana w

przekupstwem i temu podobnymi sprawami.

**MARIANNA**

- Porównałabym politykę z ruchomymi piaskami. Jak raz w nie wdepniesz, na zawsze w nich pozostaniesz.

**IRENA SOWULEWSKA**

- Chyba nie ma takiej rzeczy, z którą kojarzyłoby mi się to słowo.

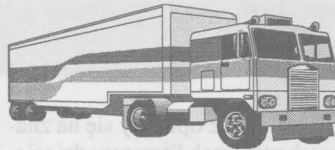
**MICHAŁ**

- Polityka? Niespełnione obietnice osób, które chcą zabytnąć, tylko nie zawsze mają uczciwe zamiary.

**ZBIGNIEW SZOSTAK**

- Każdy psioczy na polityków, ale gdyby tacy narzekający ludzie musieli zająć się polityką, to czy daliby sobie radę. Polityka jest jak gra hazardowa. Jedni obstawiają i wygrywają, inni wręcz przeciwnie - tracą wszystko, w tym też poparcie społeczeństwa.

Notowała: Anna Wasilewska



## POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

### TEMPERATURA TO TEŻ „WRÓG”

Na zmianę temperatury otoczenia dobry kierowca reaguje natychmiast. Zimne i mroźne dni są już za nami. Napracowaliśmy się, ocieplając samochód i jego podzespoły. Wszystko to trzeba obecnie usunąć. Przegrzanie samochodu to też istotny problem. Szczególnie wrażliwe są na nie silnik i akumulator. Gdy będziemy tego przestrzegać, nie powinniśmy mieć z nimi kłopotów.

Ważne jest też, aby pamiętać, że w ciepłe dni spada ciśnienie w ogumieniu naszego pojazdu. Z kolei brudny, zaoilejony silnik i jego podzespoły to zagrożenie nie tylko pożarowe. Na zmiany temperatury reaguje też stara powłoka lakieru na pojeździe. Szybciej więc ulega on uszkodzeniom. Ponadto warto sprawdzić działanie urządzeń obiegu i nadmuchu powietrza. Nie będziemy wówczas narażeni na wacanie wyziewów przypalonego oleju czy smarów.

### WARTO PAMIĘTAĆ

Wyjechali na drogi i ulice nawet ci, którzy przez całą zimę i wczesną wiosnę nie mieli odwagi usiąść za kierownicą. Nie ma się czego wstydzić, że po takiej przerwie można zapomnieć o niektórych przepisach. Warto więc pamiętać, że:

● Kierunkowskazów używamy tylko w dwóch przypadkach – przy zmianie pasa ruchu i kierunku jazdy. Nie wprowadzajmy więc innych na drodze w błąd, nadużywając sygnalizatorów skrętu.

● Włączając się do ruchu zawsze ustępujemy pierwszeństwa wszystkim znajdującym się w ruchu.

● Zawsze sygnalizujemy swój kierunek jazdy na skrzyżowaniu.

● Zasada ograniczonego zaufania to bardzo dobry sojusznik w czasie jazdy pod warunkiem, że stosujemy ją również do siebie.

● Prędkość pojazdu zawsze zależy od kierowcy. Prędkość bezpieczna jest wynikiem mądrości kierującego i umiejętności oceny przez niego w danej chwili siebie, drogi i pojazdu.

### SUWAŃSKI KODEKS DROGOWY

1. Nowa sygnalizacja świetlna, kierująca ruchem na skrzyżowaniu ulic Waryńskiego i Utrata, ma swoją dodatkową zaletę – zjazd w lewo odbywa się na tzw. "czuja", bo inaczej nie widać sygnatów. Bliskość Ośrodka Egzaminowania Kierowców dodaje tej sytuacji sporo emocji. Gapie zastanawiają się: przejedzie czy nie?

2. Uwaga kierowcy! Powoli, ale skutecznie, „zarastają” znaki drogowe na suwańskich ulicach. Pamiętajcie o tym, nie tak jak w poprzednich latach.

### ZAPROSILI NAS:

★ Galeria Fotografii PAcamera Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki na otwarcie wystawy Piotra Malczewskiego „W wodzie”.

★ Pan Krzysztof Myszkowski na uroczyste zebranie założycielskie Towarzystwa Pomocy Osobom Niepełnosprawnym i Osobom z Rodzin Patologicznych.

★ Szkolny Klub Sportowy „Ekonomik” na walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze klubu.

★ Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny na spotkanie dotyczące organizacji wspólnej

kampanii z okazji Światowego Dnia bez Tytoniu.

★ Centrum Prasowe Międzynarodowych Targów Poznańskich na Międzynarodowe Targi Motoryzacji '98.

★ Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 7 na międzyszkolny konkurs „Supergłowa”.

★ Koło Młodych Historyków przy Szkole Podstawowej nr 7 na otwarcie wystawy będącej podsumowaniem konkursu „Grody wczesnego średniowiecza”.

★ Nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 na spotkanie pod hasłem „Suwańszczyzna - moja mała Ojczyzna”.

★ Komenda Hufca ZHP na XX

Chorągwiany Festiwal Piosenki Harcerskiej i Szkolnej.

★ Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. M. Konopnickiej na promocję książki Włodzimierza Łapińskiego pt. „Klejnoty naszej przyrody”.

★ Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 5 na podsumowanie konkursu „O czyste wody Czarnej Hańczy”.

★ Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki na otwarcie klubu „Suwańszczyzna”.

★ Redakcja „Licealisty” na jubileuszowe spotkanie laureatów pięciu edycji Konkursu jednego Wiersza.

Dziękujemy!



słowa. Jedne opierały się na znanych utworach literatury dziecięcej, inne wymyśliły instruktorzy lub same dzieci. Zdarzyły się nawet - o dziwo! - monodramy bardzo młodych 10-, 12-letnich aktorów. W każdej grupie znalazła się indywidualność aktorska, co zauważyła komisja i sama publiczność, nagradzając ich występ cieplejszymi brawami.

Imprezę, jak w latach poprzednich, prowadził sprawdzony już,

nanych przez jurorów - aktorów Teatru „Bronisze” i Teatru „Wierzbak” z Poznania. Dobrym pomysłem było omawianie „na gorąco” każdego spektaklu z jego reżyserem. Instruktorzy byli zadowoleni z profesjonalnych uwag i wskazówek, które na pewno wykorzystają w dalszej pracy.

W tym roku nie przyznano pierwszej nagrody. Drugie miejsce (800 złotych) zajął zespół „Kulisy” z Gminnego Ośrodka

widualnych znalazł się twórca roli Marszałka z zespołu „Beciaki”, który otrzymał materac od Centrum Ogrodowego. Oprócz tego instruktorzy nagrodzonych i wyróżnionych zespołów otrzymali srebrne łańcuszki od PHU Jubiler, a każdy zespół dyplom ze zdjęciami od Zakładu Fotograficznego pp. Roszkowskich w pięknej ramie od sklepu papirniczego MATT i GEMARK.

Festiwal nie odbyłby się z takim rozmachem, gdyby nie organizatorzy i sponsorzy, o których nie wypada nie wspomnieć. Głównym organizatorem WIGRASZKA jest Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki, a honorowy patronat nad imprezą objął Prezydent Miasta Suwałk. Sponsorami festiwalu byli też: Palarnia Kawy Sido, PHU „Mój Dom”, PHU Kera-Terrazyt, PAGED Tartaki-Wschód, Hurtownia Sajd, „Suwalszczyzna”, Urząd Wojewódzki (bezpłatne udostępnienie sali widowiskowej).

WIGRASZEK nie doszedłby też do skutku, gdyby nie **Grażyna Karp** z ROKiS, która zorganizowała całą imprezę w szczególności i czuwała nad jej przebiegiem. Oprawą plastyczną zajęła się **Halina Mackiewicz** (ROKiS) i to dzięki niej powstało nowe logo festiwalu, a ogromne pomysłowe kukły zdobyły salę widowiskową. **Iza Talkowska** i **Zbigniew Wojciechowski** (ROKiS) wraz z garstką młodzieży z I LO przygotowali gazetkę festiwalową, którą bezpłatnie otrzymał każdy uczestnik. Tym osobom należą się duże słowa uznania za zapał i pracę nad festiwalową machiną.

Oby tego zapału organizatorów, a pieniędzy sponsorom, nie zabrakło za rok, bo dzieciaki już czekają na WIGRASZKA '99.

**Grażyna Serafin**

## ŚWIĘTO DZIECIĘCYCH TEATRÓW

„Życzę, żeby ten festiwal upłynął w bardzo miłej atmosferze i myślę, że ten klucz otworzy wszystkie drzwi w tym mieście” - powiedziała wiceprezydent **Barbara Klimiuk**, otwierając V Festiwal Teatrów Dziecięcych WIGRASZEK '98 i przekazując jednej z uczestniczek symboliczny klucz do bram miasta. Zanim jednak w sali UW padły te słowa, setka dzieciaków tradycyjnie zainaugurowała imprezę paradą dziecięcych zespołów w parku im. M. Konopnickiej.

Do Suwałk zjechały najlepsze teatry dziecięce z całego województwa, które zostały wyłonione drogą eliminacji rejonowych. Były to zespoły z Elku, Olecka, Sobiech, Biernatek, Mazur, Starych Juch. Nasze miasto zaprezentowały „Szczęzuje” z Młodzieżo-



Wiceprezydent **Barbara Klimiuk** wręcza klucz do bram miasta.

doświadczony i lubiany przez dziecięcą publiczność Wojtek Straszynski. Tradycyjnie wymyślał dziesiątki przeróżnych konkursów, a zwycięzców nagradzał wigraszkowymi czapeczkami. Oprócz nich każdy uczestnik był odznaczany „medalem” - festiwalowym znaczkiem.

Podczas całej imprezy trwał konkurs na wigraszkowy song. Pomysłów było bez liku. Oto propozycja zespołu „ECHPECH” z Mazur:

*„Wszystkich bardzo was kochamy  
na Wigraszka zapraszamy.  
Tu zabawa jest czadowa  
I widownia odlotowa!”*

A na widowni bez przerwy był tłum.

Po piątkowych prezentacjach wszyscy uczestnicy „WIGRASZKA” wraz z instruktorami spotkali się na wspólnym ognisku nad zalewem Arkadia. I tutaj Wojtek nie pozwolił nikomu się nudzić. Po konkursach i głośnym śpiewaniu, nie tylko wigraszkowego songu, uczestnikom dopisywały apetyty. Kielbaski ufundowane przez Zakłady Mięsne ROLMAT i upieczone nad ogniskiem smakowały każdemu.

Wieczorem instruktorzy spotkali się na warsztatach prowadzo-

Kultury w Starych Juchach za spektakl pt. „Palmy i pisanki”. Dwie równorzędne trzecie nagrody (po 400 zł) przypadły: „Fantazji” z Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki w Suwałkach (instruktor **Marzena Pol**) i Teatrowi Jednego Aktora z Elku (instruktor **Anna Wolska**). Nagrody ufundowali ROKiS i Urząd Miasta. Komisja postanowiła też wyróżnić „Szczęzuje” (instruktor **Mirosława Krymska**), „Awanturkę” (SP 2 w Elku), „Teatrzyk z Okrągłaka” (SPD Elk), którym przypadły nagrody po 300 zł. Wśród nagród indy-



Fot. Z. Gałczyński

Spotkanie z „Wierzbakiem”.

wego Domu Kultury, „Fantazja” z Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki, „Beciaki” ze Szkoły Podstawowej nr 6 i „Iskierka” ze Szkoły Podstawowej nr 5. Podczas dwóch dni (15-16 maja) na scenie wystąpiło niemalże 200 dzieciaków z 13 zespołów.

Prezentacje konkursowe były bardzo różne, przeważały jednak teatry tradycyjne, czyli żywego



Tak bawiono się nad zalewem Arkadia.



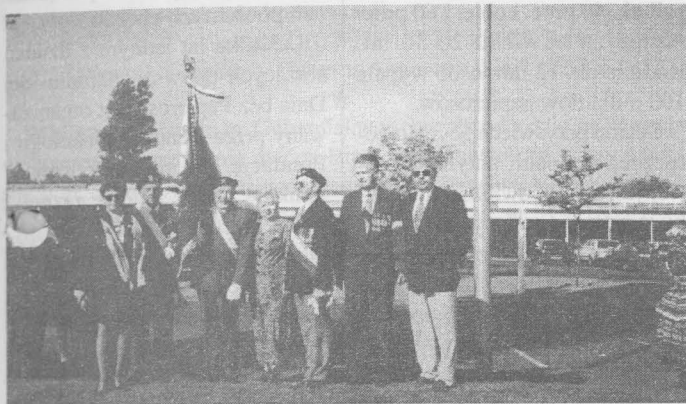
XX lat współpracy Suwałk i Grande-Synthe

## POLSKI TYDZIEŃ WE FRANCJI

W dniach od 6 do 11 maja br. w północnej Francji odbywały się obchody Roku Polskiego i Dni Europy. Wzięła w nich udział 42-osobowa grupa mieszkańców naszego miasta: Zespół Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna”, kombatanci, uczestnicy rajdu rowerowego, laureatki konkursu plastycznego „Dzień Europy” i delegacja Rady Miejskiej.

Była to już trzecia w ostatnich latach wizyta „Suwalszczyzny” w Grande-Synthe. Zespół wystąpił w Uxem i w polskiej misji katolickiej w Dunkierce. Ukoronowaniem jego pobytu było uczestnictwo w paradzie z oka-

Kierowana przez **Małgorzatę Wojdelko i Marzenę Pol** „Suwalszczyzna” cieszy się w Grande-Synthe ogromną popularnością - nie tylko wśród mieszkańców polskiego pochodzenia. Galowy koncert w Pałacu Wybrze-



Delegacja suwalskich kombatantów i władz miejskich.

zji Dnia Zwycięstwa i koncert galowy w Pałacu Wybrzeża w Grande-Synthe. Pozostały czas wypełniły wspólne próby i warsztaty z miejscowym zespołem flamandzkim „Meulenaers”, gdzie oprócz nauki regionalnych tańców suwalskich członkowie naszego zespołu zaprezentowali także niektóre tańce litewskie. Oba zespoły opracowują już repertuar koncertu na spadające w październiku Dni Suwałk w Grande-Synthe. Warsztaty będą kontynuowane latem nad Wigrami.



Laureatki konkursu plastycznego - Lilla Bacha i Ewelina Sobolewska.

za gorąco oklaskiwała kilkusetosobowa publiczność. Składały się nań tańce flamandzkie w wykonaniu „Meulenaers” („Młynarzy”), nawiązujący do czasów napoleońskich obrazek salonowy z Księstwa Warszawskiego z mazurem, krakowiakiem i polonezem, oraz tańce lubelskie - we wspaniałych strojach „Suwalszczyzny”, a na zakończenie wspólny taniec obu zespołów - miotlarz.

Warto wspomnieć, że „Suwalszczyzna” ma swojego ambasadora w Grande-Synthe w osobie **Andrzeja Kulbackiego**, który był członkiem tego zespołu w latach osiemdziesiątych. Podczas jednego z koncertów w tym mieście poznał swoją przyszłą żonę Carole i pozostał we Francji.

Suwalskiej młodzieży uczestniczącej w niedzielnej mszy św. gorąco dziękował także ksiądz prowadzący polską misję katolicką w Dunkierce za krzewienie polskiej kultury oraz narodowych i patriotycznych tradycji.

Na wyjazd do Francji zespół otrzymał dofinansowanie z Fundacji im. Stefana Batorego w wysokości 6 tys. zł.

Delegację Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Więźniów Politycznych stanowili **Jerzy Kmiecik, Henryk Kastrau, Remigiusz Huszcza i Ludwik Samorański**. Była to rewizyta za pobyt ich francuskich kolegów w Suwałkach jesienią ubiegłego roku. Ze swoim związkowym sztandarem uczestniczyli oni w uroczystościach związanych z 53. rocznicą zakończenia II wojny światowej. Suwalska delegacja złożyła kwiaty na cmentarzach poległych podczas wojny żołnierzy polskich, francuskich i niemieckich w Dunkierce, Loretto, Vimmy i Targette. Najważniejszym jednak punktem ich oficjalnego programu był udział wraz z władzami i społeczeństwem Grande-Synthe w obchodach Dnia Zwycięstwa w tym mieście. Gospodarze przygotowali również bardzo atrakcyjny program nieoficjalny, m.in. przelot samolotem nad Bel-



Wizyta w polskiej misji katolickiej w Dunkierce.

gią i wycieczkę do Londynu.

Kombatantom towarzyszyły również **Lilla Bacha** - uczennica I LO w Giżycku - i **Ewelina Sobolewska** z I LO w Suwałkach - laureatki konkursu plastycznego „Dzień Europy” ogłoszonego przez merostwo Grande-Synthe. Ich prace wystawione zostały w tamtejszym ratuszu, a główną nagrodą było uczestnictwo w obchodach Tygodnia Polskiego w północnej Francji.

We wszystkich uroczystościach uczestniczyła również delegacja Rady Miejskiej: **Maria Lauryn, Danuta Iwaszko, Tadeusz Kłaczkowski** oraz (po zakończeniu rajdu rowerowego) **Ryszard Łapiński**. Delegacja m.in. wzięła udział w seminarium na temat ochrony środowiska zorganizowanym w Grande-Synthe przez Centrum Kultury Szwedzkiej i odwiedziła jedną z miejscowych szkół. Ważnym punktem programu była wizyta w Domu Europy w Dunkierce - instytucji współorganizującej Tydzień Polski. Do jej podstawowych zadań należy popularyzacja idei jednoczenia się Europy, a obecnie program edukacyjny towarzyszący wprowadzeniu nowej wspólnej jednostki monetarnej - euro. Domy Europy funkcjonują również w państwach ubiegających się o przyjęcie do Unii Europejskiej. W Polsce są trzy takie instytucje: w Wałbrzychu, Opolu i Cieszynie.

Prowadzone też były rozmowy z władzami Grande-Synthe na temat programu październikowych Dni Suwałk.

- Władze Grande Synthe, a szczególnie mer **André Demarthe** i jego zastępca **Michele Auchard**,

bardzo dobrze oceniają dotychczasową współpracę między naszymi miastami - podsumowała pobyt wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej **Maria Lauryn**. - Proponują rozszerzenie jej o formy teatralne, taniec współczesny, hodowców gołębi itp. Zastanawiają się też nad kolejnymi obchodami, którym pragną nadać szczególnie uroczysty charakter, ponieważ przypadają one w roku 2000.

**Ryszard Łapiński**

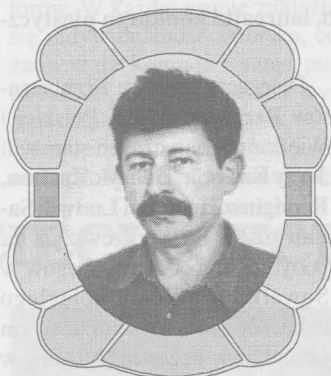


## Zwierciadłko

Komisarz

**KAZIMIERZ  
WALIJEWSKI**

kierownik Referatu Dzielnicy Komendy Rejonowej Policji w Suwałkach



### 6. Jakie kobiety zwracają moją uwagę?

Kobiece.

### 7. Ulubione potrawy...

Fasolka po bretońsku.

### 8. Moje uzależnienia (nałogi) to...

Lubię pracować i brać na siebie dodatkowe obowiązki.

9. Z trunków (z umiarem i w okolicznościowych sytuacjach) wybieram...

Jestem abstynentem.

### 10. Hobby, zainteresowania, sposoby relaksowania się...

Historia, a zwłaszcza archeologia, wycieczki z rodziną.

### 11. Ostatnio rozbawił mnie następujący dowcip lub sytuacja...

Bardzo często śmieję się z dowcipów, ale ich nie zapamiętuję. Jestem typowym odbiorcą a nie nadawcą.

## DZIEŃ BEZ PAPIEROSA

Od dziesięciu lat 31 maja obchodzony jest jako Światowy Dzień bez Papierosa. W tym roku przebiega on pod hasłem „Dorastanie wolne od dymu tytoniowego”.

Od trzydziestu lat Polska znajduje się w czołówce krajów o najwyższej konsumpcji tytoniu na świecie. Szacuje się, że obecnie pali ok. 40 proc. kobiet i 60 proc. mężczyzn w wieku 20-30 lat. Rocznie ok. 12 mln osób wypala 100 miliardów papierosów.

Celami przyświecającymi tegorocznej kampanii antynikotynowej jest m.in. powiększenie liczby nigdy nie palących dzieci i dorosłych, ochrona jeszcze nienarodzonych i małych dzieci przed dymem tytoniowym, a także egzekwowanie przez lokalne społeczności wolnych od dymu tytoniowego szkół, szpitali, obiektów sportowych, miejsc pracy i innych miejsc publicznych.

Badania wykazują, że układ oddechowy dzieci mieszkających z osobami palącymi rozwija się gorzej niż u tych, które nie mają kontaktu z dymem tytoniowym. Biernie palenie nie tylko może

powodować łzawienie oczu, alergię, kaszel czy napady astmy oskrzelowej, ale też może prowadzić do rozwoju raka płuc i innych poważnych chorób.

Od kilku lat jednym z działań służących upowszechnianiu idei Dnia bez Papierosa jest organizowany przez Centrum Onkologii i Fundację „Promocja Zdrowia” konkurs „Rzuć palenie razem z nami”. Z roku na rok liczba uczestników wzrasta. W 1991 r. deklaracje o rzuceniu palenia przesłało 3 tys. osób, sześć lat później - w 1997 r. - już 30 tys. Z badań wynika, że w ubiegłym roku próbę zerwania z nałogiem podjęło ok. 900 tys. osób, z czego 200 tys. wytrwało w swoim postanowieniu i nie sięgnęło już po papierosa.

na podstawie materiałów Fundacji „Promocja Zdrowia” oraz „Jak rzucić palenie” prof. Witolda Zatońskiego

(aw)

## WYBORY W ZNP

Związek Nauczycielstwa Polskiego, liczący obecnie na naszym terenie 1070 członków, wybrał nowe władze. Funkcję prezesa na najbliższą kadencję będzie pełniła dotychczasowa pani prezes **Barbara Ciunel**, a wiceprezesami zostali **Andrzej Todorski** i **Roman Twerdyk**. Wybrano także 26-osobowy Zarząd Oddziału, 14-osobowe prezydium oraz 5-osobową komisję rewizyjną. Przewodniczącymi sekcji zostali: **Danuta Skreczko** (sekcja administracji i obsługi), **Józef Bargielski** (sekcja emerytów i rencistów), **Maria Lauryn** (sekcja wychowania przedszkolnego). Wybory do władz wojewódzkich zostaną przeprowadzone w czerwcu. (zd)

## GRATULUJEMY

Młodzi wykonawcy z Suwałk odnieśli kolejny sukces. Na Wojewódzkich Prezentacjach Muzycznych Dzieci i Młodzieży, organizowanych przez Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki oraz Augustowskie Forum Kultury, zajęli czołowe miejsca. W kategorii najstarszej na pierwszym miejscu uplasował się „**Intruz II**” ze Szkoły Podstawowej nr 9 pod kierunkiem **Anny Czapli**, w kategorii „maluchów” również pierwsze były „**Małe Beciaki**” ze Szkoły Podstawowej nr 6 pod kierunkiem **Marka Zborowskiego-Weychmana**, a trzecie - **siostry Trzcianowskie** ze Szkoły Podstawowej nr 7, podopieczne **Wiesławy Barszczewskiej**. Życzymy kolejnych sukcesów. (zd)

## SYGNAŁY

Mieszkańcy innych miast naszego województwa przyznają, że Suwałki są czystym miastem. Tak twierdzą również przyjezdni z innych regionów kraju. W wielu punktach naszego miasta wiosna spotkała czyste ulice i trawniki. Przykładem tego może być osiedle Korczaka. Mimo różnych przeciwności losu (budowa nowego budynku wraz z pawilonami handlowymi, skład ziemi i różnych używanych i nowych płyt chodnikowych czy krawężników) gospodarze tego terenu zasługują na szóstkę z plusem.

Można jednak mieć wiele pretensji do innych osiedli i firm, które nie potrafią utrzymać porządku wokół własnych posesji. Wystarczy spojrzeć na plac wokół dworca PKP i bocznic towarowych czy ogromny plac w centrum osiedla Północ (przy budynkach policji i prokuratury) oraz obszar po byłej jednostce wojskowej przy ulicach Świerkowej i Modrzewiowej. Bez komentarza. (ed)

# SUWALSKIE RETRO

pod redakcją  
Zygmunta Filipowicza

## Pensje

Utrzymująca od lat siedmiu Pensję Wyższą Panien w mieście Suwałkach ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, życzących swe dzieci oddać do jej pensji, iż z dniem 1 sierpnia zaczyna się wpis w jej Instytucie, a z dniem 15 t. m. rozpocznie się w zupełności kurs nauk zwykłych na rok szkolny następny; z dodatkiem, że do osób wykładających poprzednio nauki przybraną została rodowita Francuzka do konwersacji.

Suwałki, 10 lipca 1851 roku M. Borzysławska  
„Dziennik Urzędowy Guberni Augustowskiej” nr 31 z 1851 r.



W biurze Magistratu m. Gubernialnego Suwałk odbędzie się licytacja na enterpryzę sprawienia dwóch latarni sygnałowych na wieży Magistratu m. Suwałk, w czasie wynikłego pożaru zawiesić się mających.

„Dziennik Urzędowy Guberni Augustowskiej” nr 31 z 1851 r.



Powitanie wojsk polskich w Suwałkach. 24.08.1919 r. Ze zbiorów Muzeum Okręgowego. Repr. W. Arasimowicz

## Kronika

4 XI 1898 r. odbyła się loteria i spektakl amatorski na korzyść Suwalskiego Domu Pracy. Pośród fantów znalazły się 3 upominki miłośniczej podarowane przez Jej Imperatorską Wysokość Aleksandrę Fiodorownę, a w szczególności dwie wazy malowane i akwarela znanego artysty Bruni'ego.

Uzyskano dochód 1604 rubli 81 kopiejek.

„Pamiętna Książka Suwalskiej Guberni na 1899 god”.

## Teatr

Od tygodnia bawi w naszym mieście towarzystwo artystów dramatycznych pod kierunkiem p. Karola Hoffmana. Stosownie do zapowiedzi, mieliśmy przedstawienia - w sobotę, niedzielę i wtorek. Nie bacząc na dobry zespół artystów, teatr świecił pustkami, przeto rezultaty kasowe wypadły nader niepomyślnie. Straż otrzymała za ledwie 25 rs. [rubli srebrem].

W sobotę, dnia 12 bm. dane będzie w miejscowym klubie ostatnie przedstawienie. Odegrają „Dom wariatów” - farsa w 3 aktach. Mamy nadzieję, że bodaj to jedno przedstawienie wypełni salę i nagrodzi staranie artystów.

„Tygodnik Suwalski” nr 37 z 11 IX 1908 r., s. 7.

## Samobójstwa

W sobotę, d. 26 z. m. zaszły w naszym mieście dwa tragiczne wypadki odebrania sobie życia. Młoda Izraelitka z powodu niepowodzenia w egzaminach otruła się kwasem karbolowym. Drugi wypadek - śmierć żołnierza przez powieszenie.

„Tygodnik Suwalski” nr 40 z 2 X 1908 r., s. 7.

## Do Muzeum Ziemi Suwalskiej

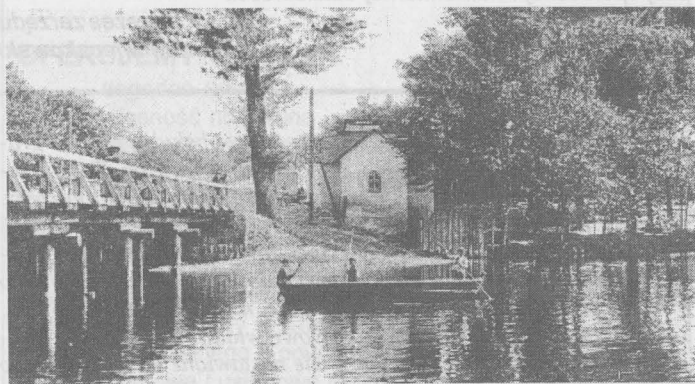
Pp. Gromadzka - 23 monety miedziane, Zawadzka - 1 mon. miedz., St. Staniszewski - 2 listy patenty za No No 414 i 460 z własnoręcznymi podpisami króla Stanisława Augusta, p. A. Halicki z Augustowa - siekierkę z okresu neolitycznego, znalezioną nad brzegiem jeziora Gremzdy w pow. sejneńskim, grzyb skamieniały, 17 monet srebrnych, 29 miedzianych, 1 krzyż srebrny Virtuti Militari, 1 medal Sobieskiego, guzik z herbem województwa augustowskiego.

„Tygodnik Suwalski” nr 42 z 16 X 1908 r., s. 7.



Pompa przy ulicy Krzywej, naprzeciw posesji p. Makowskiego, od dłuższego czasu jest zepsuta, wskutek czego mieszkańcy tej ulicy zmuszeni są korzystać z wody rzecznej; wskutek coraz silniejszych mrozów mogą wkrótce zupełnie zostać pozbawieni tak niezbędnej w domowym obejściu wody, gdyż Czarna Hańcza staje. Czyżby nie należało zaspokoić tak palącej potrzeby mieszkańców wspomnianej ulicy?

„Tygodnik Suwalski” nr 46 z 13 XI 1908 r., s. 7.



Most na Czarnej Hańczce przed 1910 r. Ze zbiorów Muzeum Okręgowego.

## Echa wejścia wojsk polskich do Suwałk

Dnia 24 ub. miesiąca wkroczyło do Suwałk oczekiwane z tęsknotą wojsko polskie. Mimo niepogody wielotysięczne tłumy wyległy na ulicę, by witać entuzjastycznie naszych chłopców. Przed tryumfalną bramą zebrali się przedstawiciele duchowieństwa wszystkich wyznań, Rady Okręgowej, Rady Miejskiej, komisarze urzędowi pow. suwalskiego i sejneńskiego - oraz delegaci gmin i miejscowych instytucji. W imieniu społeczeństwa przemawiał, witając wkraczające wojsko, sędzia Naumowicz, w imieniu miasta prezydent Madaliński, wręczając chleb i sól, a w imieniu Żydów Benjamin Rozental.

Wojsko, wśród radosnych okrzyków, zasypywane żywym kwieciami, udało się przed kościół, gdzie przed prowizorycznym ołtarzem, odprawione zostały modły dziękczynne.

„Tygodnik Suwalski” nr 10 z 5 IX 1919 r., s. 5.

## Poglądowa lekcja historii naszego miasta

Kto chce zgłębić przeszłość naszego miasta, niechaj wczyta się w napisy nazwy jednej z najwspanialszych ulic m. Suwałk, które po dziś dzień świecą na rogach lub na tabliczkach domów. Brzmią one: ul. Szosowa - Główna - Petersbuskiej Prospekt - Petersburger strasse - ul. Kościuszki. W napisach tych odnajdziecie wszystko: przeszłość, teraźniejszość i zapowiedź niedalekiej świetlanej przyszłości.

Inne napisy jak „Laboratorium techniczno-dentystyczna” S. Mindeza, „Fryzjer z Wylna towarzystwo”, „Gebrüder Głowińscy” lub „Wilenska koszerna kielbaśnia J. Gurewicz”, są tylko komentarzami do dziejów naszego miasta.

„Ziemia Suwalska” nr 4 z 30 V 1919 r., s. 6.

## SŁODKA CHOROBA - GORZKA ZADUMA

Suwalskie koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków niedługo obchodzić będzie X-lecie swojego powstania i społecznej działalności na rzecz ludzi chorych na cukrzycę. Obecnie liczy ono 170 osób, w tym 92 insulinozależne. Do osiągnięć roku 1997 zaliczyć należy zakup 11 glukometrów. Jest to jednak wciąż mało, jeżeli weźmiemy pod uwagę ilość chorych. Dobrze układa się współpraca ze służbą zdrowia, konkretnie z Wojewódzką Poradnią Diabetyczną. Zarząd koła również prowadzi działalność profilaktyczną. W 1997 r. rozprawdzono 100 broszurek pt. „100 pytań o cukrzycę” oraz zaprenumerowano 15 egz. „Diabetyka”. Szkoda tylko, że każda książka, każda gazeta o tej chorobie jest coraz droższa. Większości chorych naprawdę nie stać na zakup tych wydawnictw. Koło zaś również nie dysponuje żadnym budżetem na ten cel. Wpływy finansowe, jakimi dysponował w 1997 roku Zarząd Koła, wyniosły tylko 2316,73 złotych. Złożyła się na to dotacja z Urzędu Miasta w wysokości 2000 zł, 240 zł ze składek i darowizn: po 100 zł od Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji i Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego „Chata”. Wydatki w 1997 r. wyniosły 2314,73 zł (czynsz za pomieszczenie, zakup materiałów biurowych i glukometra dla 6-letniej dziewczynki z Węgorzewa). Zarząd Koła w imieniu wszystkich członków zwraca się z apelem do społeczeństwa Suwałk o udzielenie pomocy finansowej i rzeczowej dla Zarządu Koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków. Będziemy wdzięczni za pomoc i wsparcie w naszej społecznej i humanitarnej działalności.

prezes zarządu  
**Marian Mieczkowski**

### Kosym okiem

#### O PRZYNALEŻNOŚCI

Mamy oto wybór. Po rządowej decyzji zapowiadającej utworzenie 12 regionów już tylko nieoprawni optymiści mogą liczyć na sukces Komitetu Ratowania Województwa. Raczej powinien on się przekształcić w Komitet Wyboru Województwa. Mamy podobno możliwość wyrażenia opinii, czy chcemy być rządzeni przez urzędników w Olsztynie, czy w Białymstoku. Jedna chwila, jak mawia pewien mądry człowiek dodając, że bieda w obu ośrodkach jest taka sama. Ale jak mus to mus. Wszystkie argumenty i kontrargumenty za Olsztynem czy Białymstokiem padły już w dyskusji prowadzonej w „Krajobrazach”. Wystarczy je zrekapitulować, zorganizować panel odpowiednio reprezentatywnego forum i podjąć decyzję. Tylko szybko, bo koniecznie trzeba zacząć „wyrabiać dojsia” w nowej stolicy - poznawać ludzi, instytucje, urzędy. Prowadzić lobbing z prawdziwego zdarzenia.

Ale jeszcze pilniejsze jest zbilansowanie potrzeb po likwidacji województwa. Przecież ponad tysiąc osób straci pracę. Już teraz trzeba wiedzieć, co można z korzyścią dla mieszkańców Suwałk zorganizować - w usługach,

turyście, obsłudze przejść granicznych, targów itp. Tylko trzeba umieć zdefiniować potrzeby. Na nie będzie można „wyrwać” pieniądze ze stolicy. Byłe odpowiednio pochodzić. I nie ma co liczyć na Urząd Wojewódzki. Nowe władze nie są zbyt życzliwie nastawione do miasta i jego potrzeb, a powoływani ostatnio hurtem odpowiedzialni dyrektorzy wywodzą się z innych niż Suwałki miejscowości. Radźmy więc sobie sami.

**Marek**

## CZY TYLKO TYWONEK?

Sprawa wyboru Tomasza Tywonka - rzecznika prasowego rządu - do Zarządu Telekomunikacji Polskiej wywołała oburzenie w kręgach Unii Wolności i stoicki spokój w AWS. Kwestia ta nabrała takiego rozgłosu, jakby to był precedens zupełnie nie przystający do obecnych praktyk. A przecież Tywonek jest jedynie widocznym odtamkiem góry lodowej, a zachowania polityków przypominają moralność Kalego.

Od dawna wiadomo, że w Polsce utworzono wiele spółek z udziałem skarbu państwa lub innych podmiotów związanych ze społecznymi pieniędzmi. Prawie wszystkie te gremia są wprost naszpikowane działaczami politycznymi. W radach nadzorczych i zarządach spółek czy ciałach doradczych na tzw. „ciepłych posadkach” zasiadają funkcjonariusze partyjni wielu ugrupowań, od lewicy do prawicy. Jedynie wybory parlamentarne powodują, że nieco zmieniają się ich proporcje i przejściowo „swoi” wymieniają część „ichnich”. Suwałki odwiedzają politycy, którzy - nie będąc postami i nie otrzymując poborów z macierzystych ugrupowań - usadowieni są w różnych takich gremiach. Na ogół za jedno posiadzenie w miesiącu inkasują kwoty umożliwiające im godziwe życie i oddawanie się polityce oraz wojażom.

Składki członkowskie - w większości ugrupowań - stanowią margines partyjnych dochodów. Dopiero wyciągnięcie pieniędzy z budżetu (zresztą zgodnie z obowiązującym prawem), z „lewych” funkcji, z działalności gospodarczej, a często z dwuznacznego ich sponsorowania, umożliwia wielu partiom przetrwanie, a ich czołowym działaczom beztrudne życie. Wątpliwe, czy którakolwiek partia utrzymałaby się bez tych wpływów. Wielu cwaniaków różnej maści skrywa się pod partyjne skrzydła i próbuje „łatwego życia”. Scena polityczna jest dogodną trampoliną przenoszącą ich na różne lukratywne stołki. Dzieje się zawsze w oparach zapewnienia o bezinteresownej służbie nam wszystkim, chęci zlikwidowania dawnego haniebnego i niesprawiedliwego układu politycznego służącego tylko jakiejś nomenklaturze itp. itd.

Oburzenie karierą Tywonka jest z gruntu fałszywe, ponieważ podobnie postępuje większość partii i obsadza swymi ludźmi intratne i niekoniecznie absorbujące funkcje. Oczywiście twierdzi się przy tym, że są to „fachowcy”, a jedynie przypadek sprawia, iż są to partyjni lub koalicyjni koledzy. Tywonek to sprawa jednostkowa. Czy ktoś zajmie się całą resztą?

**Jerzy**

## BABSKIE POGADUCHY

### DZIEŃ MATKI

W tym tygodniu, a w szczególności we środę, nasze myśli biegną ku mamom. Przeżywalimy różne okresy dziejowe, ot chociażby ten z absurdalnym hasłem „Kobiety na traktory”, ale dzisiaj już nikt nie ma wątpliwości, że matka i wychowanie w rodzinie są najważniejsze. Wszystko zaczyna się od matki i to, co od niej dostaniemy, będzie procentować w przyszłości. Niestety, nasz system nie pozwala wielu matkom zostawić pracy zawodowej i zająć się domem i wychowaniem

dzieci. Pędzą zmęczone z pracy do przedszkola, objuczone zakupami, w towarzystwie kapryśnych dzieci wracają do domu, a raczej do następnej pracy, bo czekają ich tam pranie, sprzątanie i tysiące innych obowiązków. A trzeba jeszcze mieć siły, by wysłuchać i pobawić się ze swymi pociechami. W obawie przed redukcją nie biorą zwolnień lekarskich, ale np. „podrzucają” dziecko do babci... W takim kieracie trudno o spokój i równowagę. Ileż jeszcze muszą stoczyć walk, by dziecko umieścić w żłobku czy przedszkolu! Jeśli nie wierzycie, zapytajcie

znajomych, którzy mają dziecko w tym wieku. Przy tym muszą jeszcze za to przedszkole słono zapłacić! Moim zdaniem, rozwiązanie jest proste - zamiast drogich przedszkoli trzeba opłacić urlopy wychowawcze, by każda matka mogła spokojnie być z dzieckiem przez rok czy dwa, a potem wrócić do pracy. Myślę, że warto zainwestować w rodzinę, bo dzięki temu będziemy mieli normalne społeczeństwo.

Pozwólmy kobietom być prawdziwymi matkami, nie tylko w dniu ich święta.

**Zocha**

## REGULAMIN II EDYCJI KONKURSU P.N. „GDZIE TE PIĘKNE OGRODY I KWIECISTE BALKONY”

### I. Organizator

Urząd Miejski w Suwałkach.

### II. Cel konkursu

Zachęcenie mieszkańców do stworzenia wizerunku Suwałk jako miasta zieleni.

### III. Warunki konkursu

1. Obiekty konkursowe oceniane będą w czterech kategoriach:

- balkony, loggie, tarasy,
- ogrody przydomowe,
- zieleń na terenach placówek oświatowych,
- zieleń na terenach zakładów pracy.

2. Zgłoszenie udziału w konkursie należy kierować do dnia 30.06.1998 r. pisemnie do Wydziału Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach. Szczegółowe informacje na temat konkursu można otrzymać w wymienionym powyżej Wydziale (pok. 133 UM) bądź telefonicznie - 650-667 wew. 15.

3. Komisja konkursowa wyłoniona przez Prezydenta Miasta Suwałk dokona przeglądu i oceni w terminie do 18.09.1998 r. zgłoszone obiekty. Oględziny przewidziane są w dwóch terminach, tj. w I dekadzie sierpnia oraz I dekadzie września br. Uczestnicy konkursu w kategorii a i b zostaną powiadomieni pisemnie odnośnie dokładnego terminu przeglądu. Obiekty oceniane będą w oparciu o następujące kryteria i skalę ocen:  
- ogólne wrażenie ocenianego obiektu 0-10 pkt.,  
- układ kompozycji uwzględniający trafność doboru gatunków 0-10 pkt.

### IV. Nagrody

Laureaci konkursu otrzymają upoważnienie do zakupów na określoną kwotę, adekwatną do zajętego miejsca, w jednym ze sklepów ogrodnich na terenie miasta. W poszczególnych kategoriach obiektów (a, b, c, d) przewiduje się następujące kwoty pieniężne:

- miejsce - 350 zł,
- miejsce - 250 zł,
- miejsce - 150 zł.

V. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 9.10.1998 r. w Urzędzie Miejskim w Suwałkach, ul. Mickiewicza 1.

97/98

## ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

ogłasza przetarg nieograniczony zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych

na wykonanie wymiany pokryć dachowych i obróbek blacharskich na budynkach administrowanych przez ZBM na terenie miasta Suwałki.

Dokumentację przetargową można pobrać w Dziale Technicznym Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Noniewiczza 3, p. 11, tel. 66-76-93 w. 22. Całość robót została podzielona na cztery zadania. Proponowany termin wykonania robót: 10.08.1998 r.

Oferty należy składać do dnia **8.06.1998 r. do godz. 9.45** w sekretariacie ZBM.

Wadium w wysokości **1000 zł** na każde z zadań należy wpłacić w kasie ZBM w terminie jw.

Otwarcie ofert nastąpi **8.06.1998 r. o godz. 10.00.**

96/98

## PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH I PRZEMYSŁOWYCH

sp. z o.o. w Suwałkach, ul. Daszyńskiego 5

### POSIADA DO SPRZEDAŻY

jedno- i dwupokojowe mieszkania przy ul. E. Plater.

### OFERUJEMY:

- dogodnie raty
- własność notarialną
- realizację książeczek mieszkaniowych
- opomiarowanie zużycia wody,
- możliwość indywidualnej aranżacji wnętrz,
- termin realizacji - III kwartał 1998 r.

Ponadto PRliP sp. z o.o.

posiada do szybkiej sprzedaży:

- dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej (skrajny) przy ul. Sikorskiego o pow. 167 mkw. (działka 385 mkw.),
- lokale biurowe i usługowe przy ul. Daszyńskiego (z możliwością adaptacji na gabinety lekarskie).

Szczegółowe informacje w siedzibie firmy przy ul. Daszyńskiego 5, tel. 677-103 lub 677-100.

38/98

## KOMISJA INWENTARYZACYJNA

informuje,

że w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego w Suwałkach (pokój nr 26) wyłożone zostały do publicznego wglądu materiały inwentaryzacyjne nieruchomości położonych w Suwałkach - obręb Zahańcze ozn. numerami geodezyjnymi: 31363/6, 31372/1, 31372/3 i 31372/4.

Osoby zainteresowane proszone są o zgłaszanie swoich uwag dotyczących własności w terminie od dnia **27.05.1998 r.** do dnia **25.06.1998 r.**

100/98



WYTWÓRNIĄ PASZ „EKSPASZ-WYSZKÓW” SP. Z O.O.

Tel./fax (0216) 230-61

**KSPASZ-WYSZKÓW SP. Z O.O.**

ul. Zakolejowa 11; 07-200 Wyszaków

Poszukuję  
dealerów

na terenie województwa.

101/98

## ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach, ul. Noniewiczza 3

ogłasza

przetarg nieograniczony

na przeprowadzenie kontroli gazowych zgodnie z art. 62 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo Budowlane z dnia 7 lipca 1994 r. z późniejszymi zmianami. Kontrola dotyczy instalacji przewodowych i bezprzewodowych w lokalach mieszczących się w budynkach administrowanych przez ZBM.

W przetargu mogą brać udział podmioty gospodarcze zatrudniające osoby posiadające wymagane kwalifikacje w zakresie naprawy lub konserwacji urządzeń gazowych określone w przepisach szczegółowych.

Dokumentację przetargową (cena 15 zł) można pobrać w Dziale Technicznym Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Noniewiczza 3, p. 11, tel. 66-76-93 w. 22.

Oferty należy składać do dnia **22.06.1998 r. do godz. 9.45** w sekretariacie ZBM.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu **22.06.1998 r. o godz. 10.00** w Dziale Technicznym ZBM.

102/98



Kształt przyszłych województw białostockiego i olsztyńskiego wydaje się być przesądzony. Elk, Olecko i Gołdap z radością przejdą do Olsztyna, a Suwałki jako powiat grodzki (daje prestiż, nie daje pieniędzy) wraz Augustowem i Sejnamy trafią do Białegostoku. Gorzej, że wraz z Elkiem i Gołdapią odejdzie od nas, najprawdopodobniej, Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna. Rozumieją to białostoccy parlamentarzyści, którzy podjęli 23 bm. dość desperacką próbę przekonania przedstawicieli władz „EGO” do swoich racji. Zaproszeni, jak podaje „Kurier Poranny”, byli dość sceptyczni: *przedstawiciele samorządów, które zgodnie z rządową obietnicą będą mogły wybrać województwo - ze względu na przygraniczne położenie - narzekali na brak konkretów w wypowiedziach białostoczian dotyczących funkcjonowania przysięgo regionu. Konkrety takie znalazły się natomiast w ofercie Olsztyna. W najgorszej sytuacji są Suwałki. Olsztyniacy nie prowadzą tu żadnych rozmów, a białostoccy parlamentarzyści nie zamierzają specjalnie zabiegać o względy miasta, pisze dziennikarz. Może to skłoni nasze władze do poważnego potraktowania oferty posła Henryka Goryszewskiego, który wciąż powtarza, że województwo suwalskie nie powinno być dzielone, a jeśli jest to niemożliwe, to powinno znaleźć się w olsztyńskim. Wielokrotnie pisały o tym „Krajobrazy”, proponując zorganizowanie panelu wszystkich zainteresowanych. Spotkania już nie będzie, a wśród mieszkańców w związku z planowaną likwidacją województwa rośnie poczucie krzywdy i niedowartościowania, twierdzą władze miasta, upominając się o umieszczenie w Suwałkach Sądu Okręgowego i Prokuratury.*

Sądu chyba nie będzie, za to jest „Groźny TIP”, jak pisze „Kurier Poranny”, cytując suwalskich kupców, którzy uważają, iż funkcjonujący w mieście od kilku dni market może doprowadzić do ich bankructwa. Konkurencja nie jest uczciwa. Właściciele TIP-a dopłacają do niektórych cen, a nas na to nie stać. Jest jak jest, a TIP przeżywa prawdziwe obłędzenie. Takich kolejek nie widziano chyba

od czasów, gdy zgodnie staliśmy po cytryny czy papier toaletowy.

Nie widać też końca kolejki zwalnianych przez wojewodę kierowników. Po porządkach w Urzędzie Wojewódzkim przyszedł czas na podległe mu instytucje. Zaczęło się od kultury. Wielce zasłużona **Bogusława Miszkiel** odwołana została z funkcji dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. „Gazeta w Białymstoku” twierdzi, że nie podano jej przyczyn odwołania. Rezygnację sam złożył dyrektor Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki **Bohdan Skrzypczak**, twórca słynnego w kraju „Przystanku Olecko”. Następcy jeszcze nie wyznaczono. Są różne kandydatury na szefa placówki, zainteresowanie objęciem tego stanowiska jest spore - oznajmił **Jacek Dobkowski**, rzecznik prasowy wojewody. Wojewoda odwołał też wicekuratora **Teresę Goworowską**. Zdażył. Gorzej poszło z protestem przeciwko likwidacji ruchu osobowego między Elkiem a Suwałkami. Zdaniem „Gazety w Białymstoku”, swoją decyzję PKP podjęły na początku miesiąca, o zamiarze informowały wojewodę 18 marca. Reakcji z jego strony nie było, gdyby była, może dałoby się tej decyzji - niekorzystnej dla mieszkańców gmin położonych na trasie Suwałki-Olecko-Elk - uniknąć.

Ale to zmartwienie wojewody. Inne zmartwienia mają byli esbecy. Bierze ich na muszkę **Jacek Wolski** z „Krajobrazów”: *Słyszałem niedawno, że pewne gremium od marchewki i pietruszki wytypowało swoich kandydatów do przyszłej Rady Miejskiej w Suwałkach (...) Jeden to były esbek. Wybaczcie towarzyszu, ale jak będziecie kandydować i żadne przepisy nie nakazują wam ujawnić przeszłości, to ja o tym z imienia i nazwiska napiszę. O was „Trybik” też napiszę. Lepiej więc nie kandydujcie. Natomiast felietonistka „Naszych Krajobrazów” - **Patrycja Las** - pokpiwa z obecnego wiceprezydenta, który oznajmił, że nie udało się wygospodarować pieniędzy na ścieżki rowerowe i proponuje, by zmienić nazwę miasta na „Nieudałki”. *Turyści zechcą to zobaczyć. Każdy sposób jest dobry.**

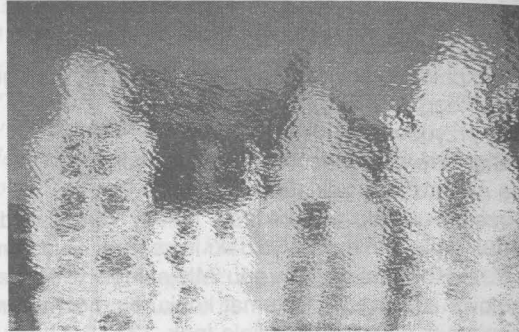
**Marek Starczewski**



## PROPOZYCJE KULTURALNE

**Galeria Chłodna 20** - „Instalacje” Stevena Wychorskiego i Wiesława Szumińskiego (wernisaż - 29.05, g. 18.00)

**Galeria PACamera** - wystawa fotograficzna Piotra Malczewskiego „W wodzie”



**Pizzeria-Galeria „Rozmarino”** - wystawa poplenerowa z I Mazurskich Wyścigów Psów Zaprzęgowych „Biegający wilk”

### Muzeum Okręgowe

Wystawy czasowe: „Generał pilot Witold Urbanowicz”, „Obrazy światłem malowane. Suwałki w starej fotografii”

Ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

### Muzeum Marii Konopnickiej

wystawa stała: „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

### Kino „Bałtyk”

27-28.05 - „Fatalna namiętność”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00, 17.00 i 19.00

29-31.05 - „Żołnierze kosmosu”, prod. USA, od lat 15, godz. 14.00, 16.15 i 18.30

## ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

16-400 Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 650-667, fax 663-098, ogłasza przetarg nieograniczony

na budowę: linii kablowej YAKY 4x120mm kw. mb. 385 p. ulicach: Węgorzewskiej, Rzeszowskiej i Lubelskiej w Suwałkach.

Termin realizacji do 15.07.1998 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia, w cenie 15 zł, można otrzymać w pok. 133 Urzędu Miejskiego w Suwałkach. Uprawnioną do udzielania informacji jest inż. Stroczkowska. Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 500 zł do dnia 8.06.1998 r. na konto w PBK O/Suwałki nr 11101532-778-3620-3-06.

Oferty w zaklejonach kopertach z napisem „Oferta na budowę linii kablowej 0,4 kV YAKY 4x120mm kw. przy ulicach: Węgorzewskiej, Rzeszowskiej i Lubelskiej w Suwałkach” z podaniem ceny ryczałtowej wraz z kosztorysem szczegółowym należy złożyć w pokoju 133 Urzędu Miejskiego do dnia 10.06.1998 r. do godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10.06.1998 r. o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, pokój 117.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- 1) spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- 2) spełniają wymogi określone w art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych.



# ROWEREM PO EUROPIE

Jedną z imprez towarzyszących Tygodniowi Polskiemu w północnej Francji był rajd rowerowy na trasie z Aachen do Grande-Synthe. Przygotowała go francuska ekipa ze znaną podróżniczką Chantal Valera.

Pani Chantal objechała rowerem Amerykę Południową, Meksyk, południowe wybrzeże Australii i Europę. W swych podróżach kilkakrotnie odwiedzała Suwałki, które darzy olbrzymim sentymentem. Ponadto współor-

czyła do nich dwa dni później w leżącym na przedmieściach Leuven miasteczku Kessel w Belgii. Organizatorzy uwzględnili, że dotarliśmy tam po blisko trzydziestogodzinnej podróży autokarem, i zaplanowali kolejny etap

się w jednym z najpiękniejszych belgijskich miast - Brugii (Brugge). Ze względu na liczne kanały, których długość wynosi ponad 20 km, miasto zwane jest też Wenecją Północy. Tam mieliśmy okazję skorzystać z przejażdżki motorówką po siedmiokilometrowej trasie wycieczkowej. Warto dodać, że cena biletu na taką przejażdżkę - 180 franków belgijskich - jest niższa niż ubiegłoroczna cena spływu Dunajcem. Ponieważ poruszaliśmy się bocznymi drogami, nie mały kłopot sprawiło nam znalezienie właściwej drogi wyjazdowej z Brugii. W sumie do Diksmuide dotarliśmy po przejechaniu 95 km zamiast zaplanowanych 60.

Ostatni etap liczył ok. 50 km. Całą grupę na metę rajdu przed merostwem w Grande-Synthe przyprowadził Jean Jacques Lienart, który imponował kondycją na całej trasie. Jadąc na ręcznie napędzanym wózku, zawsze znajdował się na czele

ufundowany przez prezydenta Suwałk Grzegorza Wołagiewicza.

Na mecie niezwykle gorące powitanie kolarzom zgotowali mieszkańcy Grande-Synthe z merem André Demarthe oraz cała polska grupa uczestnicząca w obchodach Dni Polskich w tym mieście.

Była to bardzo udana impreza. Oprócz walorów sportowych miała na celu popularyzację jednej z wielu form spędzania wolnego czasu i sposobów organizowania wypoczynku turystycznego w państwach Unii Europejskiej. Niezwykle atrakcyjną sprawą ogromna ilość rowerzystów we Francji i Belgii, system ścieżek rowerowych i specjalnych parkingów, przede wszystkim zaś kultura jazdy tamtejszych kierowców, którzy rowerzystę traktują z pełnym poszanowaniem jako pełnoprawnego użytkownika drogi.

Była to również okazja do zapoznania się z tamtejszymi schroniskami turystycznymi przeznaczonymi dla młodzieży.

Francuzi proponują kolejną wspólną przygodę rowerową - tym razem wymagającą znacznie większego wysiłku. Ma to być



Na mecie w Grande-Synthe.

organizatorami rajdu byli Federic Fenaert, Christophe Vigne, Daniel Masson - pracownicy merostwa w Grande-Synthe oraz Joel Bataille, Jean Jacques Lienart - jadący na wózku inwalidzkim - i Abdelkader Marabet. Do uczestnictwa w imprezie zaprosili oni trzysobową grupę rowerzystów z Suwałk: Marcina Chołkę i Przemysława Turowskiego - najlepszych uczniów Zespołu Szkół Technicznych - oraz niżej podpisanego.

Trasa całego rajdu liczyła ponad czterysta kilometrów. Francuzi wystartowali z położonego na granicy niemiecko-holenderskiej Aachen. Nasza ekipa dołą-

- ich trzeci, a nasz pierwszy - o długości zaledwie 38 kilometrów do Brukseli. O wiele dłużej niż jazda trwała zwiedzanie stolicy Belgii, uznawanej też za stolicę Europy, z przepiękną starówką i pałacem królewskim.

Następnego dnia trzeba było przejechać ponad 100 kilometrów. Nie było więc czasu na zwiedzanie, chociaż trasa wiodła przez dawną stolicę Belgów Gandawę (Gent) do Maldegem. Ppokonanie tego etapu (z przerwą na posiłek) zajęło blisko 10 godzin.

Trzeci etap rozpoczął się bardzo atrakcyjnie. Po kilkudziesięciu minutach jazdy znaleźliśmy



Suwałscy zawodnicy na spacerze w Brukseli. Od lewej: Marcin Chołko, Przemek Turowski i Ryszard Łapiński.

stawki. Oprócz Chantal Valera był on jedynym zawodnikiem, który przejechał całą trasę na swoim rowerze, ponieważ pozostali członkowie rajdu musieli ciągle się zmieniać, kierując minibusem z bagażami. Jean Jacques był bezkonkurencyjny, szczególnie jadąc po płaskim terenie. On też otrzymał puchar dla najlepszego zawodnika

rajdu rowerowy z Suwałk do... Grande-Synthe na trasie liczącej ponad 2 tys. km. Jazda rowerem zajęłaby ok. miesiąc. Problem polegał tylko na tym, że zakończenie rajdu miało się odbyć podczas Dni Suwałk w Grande-Synthe, w niezbyt sprzyjającym wycieczkom rowerowym terminie - w październiku.

Ryszard Łapiński

## TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Jerzy Broc (redaktor naczelny), Zygmunt Gałaszewski, Ryszard Łapiński, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska. Współpracownicy: Grażyna Betko-Serafin, Edward Janus, Marek Starczewski. Opracowanie komputerowe: Zygmunt Gałaszewski, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 66-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

# HYDE PAPER

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

## SZEPY

★ Rozpoczął się wyścig do fotela przewodniczącego Zarządu Regionu Pojezierze „S”. Na razie dotychczasowy przewodniczący, Dariusz Ciszewski z Augustowa, ma trzech rywali (Łanczkowski z Suwałk, Rogowski z Ełku i Sosnowski z Orzysza), którzy pragną go wymienić na siebie. Z pewnością nie będzie to łatwe, bo ta funkcja nieraz tak wciąga, iż dość szybko można oddalić się od rzeczywistych związkowych problemów, a trudniej zrezygnować z udziału w lokalnej władzy i różnych jej atrybutów.

★ Wojewoda Paweł Podczaski straszy samorządy w Sejnach i Szypliszkach wprowadzeniem swoich komisarzy, bo ponoć nie realizują tzw. zadań własnych. Nastanie komisarzy kojarzy się wielu ludziom z rządami komuny i raczej nie budzi sympatii. A może przydałby się jakiś komisarz z Warszawy, który zrobiłby wreszcie porządek w gmachu przy ulicy Noniewicza?

★ Lokalnych dziennikarzy oburzyło oświadczenie Andrzeja Chmieleckiego (dyrektor w UW, były wspólnik Podczaskiego): „Możecie pisać, co chcecie, bo i tak nikt was nie czyta”. Re-

daktora „HYDE’U” ta wypowiedź nie dziwi, ponieważ już od dawna odnosi się wrażenie, iż kilku nowo powołanych funkcjonariuszy wojewódzkich uważa się za jedyne, którzy potrafią czytać, myśleć i wspaniale rządzić, a reszta to zwykła kresowa ciemnota, której wszystko można wcisnąć. Niestety, takiego kalibru dostojników mamy z naszego pośredniego przyzwolenia.

★ Beata Ordonowska - wójt Jeleniewa - stwierdziła, iż do niedawna cieszyła się, że wybory wygrała prawica, jej opcja polityczna, a obecnie jest jej wstyd. Tak to już jest, kiedy ktoś zbyt wcześnie się cieszy. Po tym swoistym żalu za grzechy i szczerej spowiedzi nadszedł chyba czas na jednoznaczną poprawę w najbliższych wyborach.

★ Poseł Henryk Goryszewski wyrzucił z funkcji dyrektora swego suwalskiego biura poselskiego Huberta Kieclera-Piotrowskiego - szefa suwalskiego ZChN. Skrytykował też jego niektóre poczynania polityczne. Po tym zdarzeniu pan Hubert doznał cudownego oślnienia i przemówił zupełnie innym głosem. Jeszcze niedawno - w trakcie kampanii wyborczej - był orędownikiem swego przyszłego pryncypała. Teraz twierdzi, że

zachowanie Goryszewskiego wynika z jego frustracji po lutym zjeździe partii oraz że może on rozstrzygnąć o polityce ZChN w Żąbkach (podwarszawskiej miejscowości, w której

mieszka Goryszewski), a nie w regionie, z łaski którego został posłem. Od wyborów minęło tak niewiele czasu, a Kiecler mówi już inaczej. Kiedy można mu wierzyć?

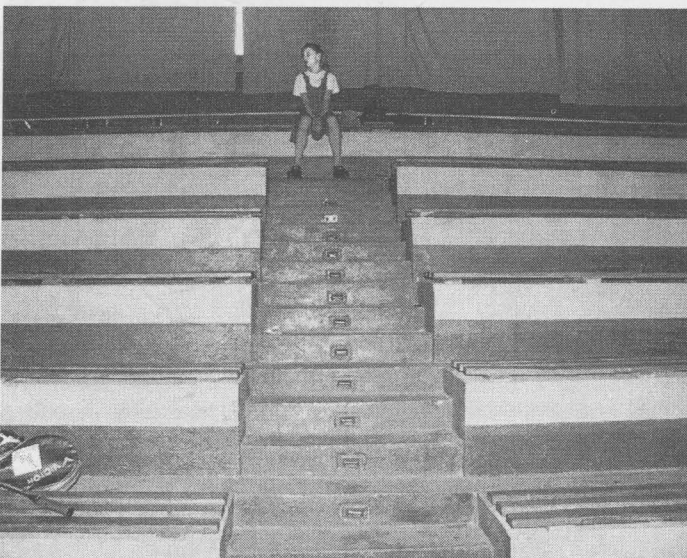
## Z życia partii

### PRZEŁOMOWA DATA

Wspomniany Hubert Kiecler-Piotrowski to młody mieszkaniec Wydmin, który awansował na szefa suwalskiego ZChN po tym, gdy jego poprzednik - Mieczysław Piktel z Ełku - rozpoczął „wojnę” z Leszkiem Lewocem. Działacze skrajnego skrzydła ZChN natychmiast odbyli w swoim gronie nadzwyczajny zjazd i powołali nowego szefa, który wyróżnia się jedynie chęcią „niesiwockiego” dekomunizowania. Inna sprawa, że niektóre prawicowe statuty są na tyle pojemne i rozciągliwe, iż prawie każda frakcja określa siebie jako jedyne uprawnione przedstawicielstwo danej partii. „Odrodzony” suwalski ZChN wydał uchwałę „dekomunizacyjną”, w której m.in. czytamy: „Członkami Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego na obszarze województwa suwalskiego nie mogą być: (...) byli członkowie PZPR, którzy wyrazili chęć przystąpienia do ZChN po dniu 26 lipca 1997 r. (...) Po wejściu w życie niniejszej uchwały publiczne podnoszenie kwestii przynależności do PZPR członków ZChN jako zarzutu zagrożone jest karami dyscyplinarnymi przewidzianymi przez Statut Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego, do kary zawieszenia w prawach członka ZChN na okres 6 miesięcy włącznie”.

A więc o losie członka PZPR działającego w suwalskim ZChN decyduje przełomowa data 26 lipca 1997 r. Kto zdążył się zapisać przed tą datą, jest w porządku i nie wolno mu tego wypominać. Spóźnialscy, to wiadomo... Proszę Czytelników, z wyjątkiem członków ZChN, o odpowiedź na pytanie, dlaczego wybrano akurat tę datę. Wśród osób, które udzielą prawidłowej odpowiedzi i do końca maja br. prześlą ją na adres redakcji „TS”, rozlosuję nagrodę-niespodziankę.

## KIBICUJĘ NASZYM BADMINTONISTOM



## LISTY

### PRZYCYPALNY DEKOMUNIZATOR

*Mój mąż po wysłuchaniu dekomunizacyjnego przemówienia posła Stefana Niesiołowskiego postanowił wyrzucić z domu wszystko, co w jakikolwiek sposób jest związane z Peerelem. Na początek wyniósł na śmietnik meble, książki, telewizor, czyli rzeczy, które kupiliśmy jeszcze za Gierka. Teraz chce usunąć pralkę i lodówkę przypominające mu rządy Jaruzelskiego. Śpiemy więc na podłodze przykryci kołdrą, którą otrzymaliśmy niedawno z pomocy społecznej (mąż jest od kilku lat bezrobotny). Mąż jednak nadal śpi bardzo niespokojnie, bo - jak twierdzi - również nasze blokowe mieszkanie kojarzy mu się z komuną. Obawiam się, że zarządzi przeprowadzkę całej naszej rodziny do jakiegoś szafasu. Co mam zrobić?*

**Waleria Sowa, Osiedle II**

- Z pewnością Pani sytuacja nie jest godna pozazdroszczenia. Niemniej postawa Pani męża zasługuje na uznanie, bo zamiast gromkich słów wprowadza on na swoim podwórku konkretne posunięcia, świadczące o całkowitym oddaniu się dekomunizacyjnej idei. Szkoda, że nie ma naśladowców wśród tych, którzy tak ostro grmią z różnych trybun.